

PROTOKÓŁ
posiedzenia
Rady Naukowej
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Szczecińskiego
- obrona rozprawy doktorskiej
mgra Roberta Jerzego Kmiecika

17 stycznia 2025 r. (piątek)

godz. 10.00



**PROTOKÓŁ
POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO W DNIU 17 STYCZNIA 2025 R.**

Głos zabrała Przewodnicząca Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US, która po otwarciu posiedzenia powitała i przedstawiła Recenzentów pracy: prof. dr hab. Marię Jolantę Rogacką-Rzewnicką (Uniwersytet Warszawski), dr. hab. Radosława Giętkowskiego, prof. UG (Uniwersytet Gdański) oraz nieobecną na posiedzeniu prof. dr. hab. Katarzynę Ewę Dudkę (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie). Przewodnicząca powitała oraz przedstawiła Promotor rozprawy doktorskiej: prof. dr hab. Hannę Paluszkiewicz (Uniwersytet Szczeciński) oraz Promotora pomocniczego: dra Alfreda Staszaka (Uniwersytet Zielonogórski). Następnie Przewodnicząca powitała członków Rady Naukowej Wydziału oraz zaproszonych gości.

Przewodnicząca poinformowała o potrzebie uzupełnienia składu Komisji skrutacyjnej, jednocześnie kierując prośbę o pełnienie funkcji członków Komisji skrutacyjnej do dr hab. Katarzyny Świąch-Kujawskiej, prof. US oraz dr Marty Jasińskiej. Kandydatki wyraziły zgodę, a następnie Przewodnicząca zarządziła głosowanie jawne w przedmiocie uzupełniania składu Komisji skrutacyjnej. Rada Naukowa jednogłośnie wyraziła zgodę w ww. przedmiocie.

Przewodnicząca poinformowała członków Rady Naukowej Wydziału, że dnia 28 listopada 2024 r. Rada Naukowa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego po uzyskaniu przez mgra Roberta Jerzego Kmiecika pozytywnych recenzji rozprawy doktorskiej podjęła uchwałę w sprawie dopuszczenia kandydata do publicznej obrony rozprawy doktorskiej pt. „Odpowiedzialność prokuratora na tle obowiązującego modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej”.

Przewodnicząca poprosiła Promotor prof. dr hab. Hannę Paluszkiewicz o przedstawienie sylwetki kandydata.

Promotor podziękowała za możliwość przeprowadzenia obrony, a następnie przedstawiła sylwetkę Doktoranta wskazując, że mgr Robert Jerzy Kmiecik w 1998 r. ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Bezpośrednio po ukończeniu studiów Doktorant rozpoczął aplikację prokuratorską w Prokuraturze Okręgowej w Zielonej Górze, którą ukończył w 2001 r. egzaminem prokuratorskim. Następnie pełnił funkcję asesora prokuratorskiego, a w dalszej kolejności pełnił funkcje: prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świebodzinie, Kierownika Działu Śledztw w Prokuraturze Rejonowej w Świebodzinie, Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Świebodzinie, prokuratora delegowanego do pełnienia obowiązków służbowych w Prokuraturze Okręgowej w Zielonej Górze, Prokuratora Rejonowego w Zielonej Górze (w latach 2010-2016), prokuratora delegowanego do pełnienia obowiązków służbowych w Prokuraturze Rejonowej w Krośnie

Odrzańskim (w latach 2016-2017). Do połowy 2024 r. pełnił funkcję prokuratora w Prokuraturze Rejonowej, a od tego dnia pełni funkcję Prokuratora Okręgowego w Prokuraturze Okręgowej w Zielonej Górze. Doktorant od marca 2024 r. pełni funkcję Przewodniczącego Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex Super Omnia”. W swojej pracy na rzecz stowarzyszenia zajmował się działalnością edukacyjną (m.in. na rzecz seniorów oraz w ramach festiwalu Pol'and'Rock). Doktorant jest autorem licznych publikacji, przede wszystkim tych poświęconych prokuraturze oraz problematyce postępowania dyscyplinarnego prowadzonego wobec prokuratorów. Doktorant jest współautorem komentarza do ustawy Prawo o prokuraturze. Doktorant jest również autorem kilku rozdziałów w monografiach. Promotor podkreśliła, że Doktorant bierze aktywny udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej, w ramach której zajmuje się pracą nad nowym brzmieniem ustawy Prawo o prokuraturze. Doktorant był również podmiotem wielu postępowań dyscyplinarnych w ostatnich latach, co zapewne skłoniło go do podjęcia wybranego tematu badań

Przewodnicząca poprosiła mgra Roberta Jerzego Kmiecika o przedstawienie autoreferatu.

Głos zabrał mgr Robert Jerzy Kmiecik i wygłosił autoreferat, który stanowi Załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca podziękowała mgr Robertowi Jerzemu Kmiecikowi, a następnie poprosiła Protokolanta mgra Huberta Kocura o odczytanie recenzji rozprawy doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmiecika przygotowanej przez Recenzentkę prof. dr. hab. Katarzynę Ewę Dudkę, ze względu na jej nieobecność na posiedzeniu.

Protokolant mgr Hubert Kocur odczytał recenzję rozprawy doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmiecika przygotowaną przez prof. dr. hab. Katarzynę Ewę Dudkę, która stanowi Załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca podziękowała Protokolantowi za odczytanie recenzji, a następnie poprosiła Recenzentkę prof. dr. hab. Marię Jolantę Rogacką-Rzewnicką o przedstawienie recenzji rozprawy doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmiecika.

Głos zabrała Recenzentka prof. dr. hab. Maria Jolanta Rogacka-Rzewnicka, która podziękowała za powierzenie funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim. Wskazała, iż jest to pierwszy raz, gdy sprawuje funkcję recenzenta w przewodzie doktorskim w Uniwersytecie Szczecińskim. Recenzentka wskazała, że w jej ocenie rozprawa doktorska mgra Roberta Jerzego Kmiecika to bardzo dobra praca, a ponadto wyróżnia się tym, że stanowi blisko 500 stron merytorycznego tekstu, wyczerpującego temat. Recenzentka zwróciła uwagę na to, że praca złożona jest z wiedzy i doświadczenia Doktoranta. Ukazuje to, że wszystkie kwestie, które zostały poruszone przez Doktoranta brzmią wiarygodnie, ponadto są właściwie uzasadnione. Recenzentka zwróciła uwagę na stanowczość wyrażanych poglądów w

pozytywnym znaczeniu tego określenia - wykorzystane w pracy wyrażenia autorytatywne świadczą o pewności poglądów Autora i jego przekonaniu co do głoszonych treści. Hipotezy pracy zostały bardzo solidnie opracowane. Recenzentka zgadza się ze wszystkimi konkluzjami pracy, także z tymi dot. kwestii pokrzywdzonego. Recenzentka poruszyła wątek rozprawy doktorskiej powiązany z zagadnieniem modelu postępowania dyscyplinarnego prokuratora, jako kwestią wyjściową dla granic i charakteru tego modelu. W ocenie Recenzentki tego wątku zabrakło w rozprawie doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmieciaka, gdyż przyjęta w rozprawie perspektywa odzwierciedla aktualne tendencje, tj. jurydyzację postępowania dyscyplinarnego. Recenzentka podzieliła się swoim doświadczeniem uzyskanym w ramach pracy na stanowisku członka Konwentu Rzeczników Dyscyplinarnych wskazując na postępujący proces jurydyzacji postępowań dyscyplinarnych, który w ostatnich latach objawiał się m.in. korzystaniem przez obwinionych z pomocy profesjonalnych pełnomocników (tj. adwokatów lub radców prawnych). Recenzentka wskazała również, że poddała to zagadnienie wnikliwej analizie empirycznej mając na względzie odpowiedzialność dyscyplinarną pracowników naukowych. Prowadzone w tym zakresie badania naukowe uwzględniły wszystkie ustawy o szkolnictwie wyższym obowiązujące od 1920 r. aż do obecnie obowiązującej ustawy z 2018 r. Wyniki badań pozwoliły potwierdzić postępującą jurydyzację postępowań dyscyplinarnych, która dążyła do nadania odpowiedzialności dyscyplinarnej charakteru represyjnego. Recenzentka podkreśliła, że dopuszczalne jest stosowanie wymaganych przez ETPC standardów rzetelnego procesu również w przypadku postępowań nie aż tak zjurydyzowanych. Recenzentka uznała przedstawione przez Doktoranta w rozprawie doktorskiej pojęcie „odpowiedzialności moralnej prokuratora” za prawniczy neologizm, jednocześnie zaznaczając, że pojęcie to ukazuje empatyczny stosunek Doktoranta względem pracy prokuratorów. Recenzentka zasugerowała opublikowanie niniejszej rozprawy doktorskiej w formie monografii, proponując przy tym poszerzenie publikacji o dodatkowe wątki empiryczne. Podsumowując, Recenzentka wskazała, że rozprawa doktorska mgra Roberta Jerzego Kmieciaka zasługuje na wysoką ocenę merytoryczną oraz stanowi opracowanie ważnego zagadnienia prawnego o wartości naukowej odpowiadającej wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Recenzentka sformułowała pod adresem Doktoranta następujące pytania:

1. Czy postęp w zakresie jurydyzacji odpowiedzialności administracyjnej jest nieuchronny?
2. Czy ten rodzaj postępowania powinien wskazywać na hipertrofię prawa i procedury karnej?
3. Czy możliwy do wyobrażenia jest autonomiczny rodzaj odpowiedzialności dyscyplinarnej, który nie będzie tak bardzo ukierunkowany na postępowanie karne, które zaadresowane jest do innej kategorii czynów (przestępstw)?
4. Czy powyższe stanowi przejaw determinizmu historycznego, czy może jednak jest to zjawisko, które opiera się po prostu na wykorzystywaniu gotowej procedury?

Głos zabrala Przewodnicząca i poprosiła Recenzenta dr. hab. Radosława Giętkowskiego, prof. UG o przedstawienie recenzji rozprawy doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmiecika.

Głos zabrał Recenzent dr. hab. Radosław Giętkowski, prof. UG, który na wstępie podziękował za powierzenie funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim. Recenzent wybór tematu rozprawy doktorskiej uznał za trafny, wpisujący się w brak dotychczasowego kompleksowego opracowania niniejszej tematyki. Ponadto temat ten został uznany za aktualny oraz doniosły praktycznie. Recenzent uznał samo sformułowanie tematu za niefortunne, gdyż może ono wprowadzać czytelnika w błąd. Temat może bowiem sugerować, że Autor w rozprawie doktorskiej zajął się odpowiedzialnością prokuratora *in genere*, gdy ten zajął się jednym z rodzajów odpowiedzialności – odpowiedzialnością dyscyplinarną. Zdaniem Recenzenta temat może wskazywać, że Autor chciał przedstawić model odpowiedzialności dyscyplinarnej obowiązujący w całym systemie prawnym w Polsce, tymczasem koncentruje się na rozwiązaniach prawnych dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora. Usprawiedliwienie powyższego stanowi umieszczenie we wprowadzeniu rozprawy doktorskiej zawężenia głównego tematu do regulacji poświęconej odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora. Recenzent ocenił sformułowanie problemu naukowego w sposób prawidłowy. W jego ocenie nie było jednak konieczne sformułowanie na potrzeby tego problemu 5 hipotez badawczych. Recenzent stwierdził, że zrezygnowanie ze wspomnianych hipotez nie stanowiłoby uszczerbku dla rozprawy doktorskiej. Zdaniem Recenzenta wykorzystane metody badawcze są adekwatne do podjętego tematu. Recenzent zaznaczył, że rozwiązanie problemu naukowego rozprawy – a więc dokonanie oceny obowiązującej regulacji prawnej – nastąpiło dopiero pod koniec rozprawy, tj. na stronach 507-512. Rozwiązanie to poprzedza nieproporcjonalnie długie omówienie obowiązującej regulacji prawnej. Należy jednak wskazać, że omówienie to doprowadziło do rozwiązania ww. problemu naukowego. Recenzent uznał zaprezentowaną przez Doktoranta w rozprawie ocenę negatywną obowiązujących regulacji za właściwie uzasadnioną. Recenzent stwierdził, że stanowisko Doktoranta nie stanowi odosobnionego głosu w doktrynie, niemniej jednak ma ono charakter oryginalności ze względu na kompleksowość oraz wyspecjalizowanie rozważań. W ocenie Recenzenta szczególną wartość przejawia uznanie tzw. przewinień przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, czy kontratypu zachowania podjętego wyłącznie w interesie społecznym za przejawy ustawowego bezprawia w znaczeniu jakie temu pojęciu nadał Gustaw Radbruch. Recenzent uznał konstrukcję rozprawy doktorskiej za przejrzystą oraz uporządkowaną. Recenzent wskazał również na wątpliwości, które dotyczą tytułacji rozdziałów oraz podrozdziałów, pewnych niezgodności pomiędzy tytułem podrozdziału a jego treścią, czy też umiejscowienia określonych podrozdziałów. Oceniając rozprawę doktorską pod względem merytorycznym, Recenzent uznał ją za wywód logiczny oraz przejrzysty, który zawiera omówione wszystkie istotne dla podjętego tematu zagadnienia. Recenzent zaznaczył, że omówienie zagadnień przyjmuje zazwyczaj charakter sprawozdawczy sprowadzający się do omówienia poszczególnych regulacji oraz przytoczenia poglądów doktryny wraz z orzecnictwem. Recenzent podkreślił, że Doktorant wykazuje się gruntowną wiedzą nie tylko z zakresu prawa

dyscyplinarnego, ale także ogólną wiedzą z prawa konstytucyjnego, prawa międzynarodowego, prawa karnego materialnego i procesowego, prawa administracyjnego, prawa pracy, teorii prawa oraz etyki prawniczej. Według Recenzenta Doktorant potrafi zająć własne stanowisko w kwestiach wykładni przepisów, jednocześnie formułując przekonujące uzasadnienie. Recenzent szczególnie docenił to, że Doktorant zawsze w swoich badaniach dokonywał wykładni prokonstytucyjnej. Zdaniem Recenzenta, formułowanie przemyślanych wniosków *de lege ferenda* oraz stworzenie własnej koncepcji teoretycznej postępowania wstępnego świadczy o dojrzałości Doktoranta. Recenzent wskazał, że mimo tego, że rozprawa doktorska poświęcona została odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów, Autor podjął w niej także zagadnienie odpowiedzialności służbowej uznając ją w sposób dorozumiany za odmianę odpowiedzialności dyscyplinarnej albo traktując ją jako odpowiedzialność dyscyplinarną *sensu largo*. W ocenie Recenzenta nie powinno się nadawać terminom ustawowym innego znaczenia niż te, które nadał im ustawodawca, chyba że przemawiają za tym istotne argumenty. Recenzent zwrócił uwagę, że w tytule rozdziału trzeciego, w dziale czwartym ustawy Prawo o prokuraturze rozróżniono odpowiedzialność dyscyplinarną i odpowiedzialność służbową prokuratorów – dlatego odpowiedzialności służbowej nie należy nazywać odpowiedzialnością dyscyplinarną. Recenzent podniósł również, że w art. 137 ww. ustawy prokurator odpowiada dyscyplinarnie tylko za przewinienia dyscyplinarne. Dlatego w ocenie Recenzenta takie instytucje jak zwrócenie prokuratorowi uwagi na piśmie, czy wytyk, jako instytucje odpowiedzialności służbowej powinny być poza obszarem zainteresowania Doktoranta. Zdaniem Recenzenta jedynym środkiem uregulowanym w tym rozdziale ustawy, mającym charakter środka odpowiedzialności dyscyplinarnej jest upomnienie porządkowe, które zostało omówione przez Doktoranta. Recenzent wskazał na występujące w rozprawie nieprawidłowe sformułowania, takie jak np. „kontratypy wyłączające winę”. W ocenie Recenzenta rozprawa została oparta na bardzo bogatym i zróżnicowanym materiale normatywnym oraz orzeczniczym, wszystkie opracowania naukowe istotne dla tematu zostały przywołane, a niedosyt rodzi jedynie niewykorzystanie prac obcojęzycznych. Zakres wykorzystanych źródeł potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Doktoranta pracy naukowej. Według Recenzenta rozprawa doktorska jest napisana językiem poprawnym, komunikatywnym i starannym, zawiera nieliczne błędy w tym zakresie. Podsumowując Recenzent wskazał, że rozprawa doktorska mgra Roberta Jerzego Kmiecika prezentuje jego ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauk prawnych oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a przedmiotem rozprawy jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. W związku z powyższym rozprawa doktorska spełnia wymogi określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Recenzent skierował do Doktoranta następujące pytania:

1. Czy Doktorant podtrzymuje stanowisko zgodnie z którym środki takie jak wytyk, czy zwrócenie uwagi na piśmie są środkami odpowiedzialności dyscyplinarnej? Wymagałoby to przedstawienia istotnych argumentów, gdyż należałoby to wówczas rozumieć inaczej niż zgodnie z brzmieniem ustawowym.

2. Proszę o dokonanie oceny charakteru prawnego wspomnianego upomnienia porządkowego. Ustawa nie wskazuje na ten charakter, czy zatem może być to uznane za rodzaj odpowiedzialności porządkowej z Kodeksu pracy, a może rodzaj odpowiedzialności dyscyplinarnej?
3. Dlaczego Doktorant uznaje, że kontratypy nieskodyfikowane nie mają zastosowania w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów? Należy mieć na uwadze, że praktyka wskazuje na odwrotne do tego stanowisko, bowiem dostępne są orzeczenia dyscyplinarne w których występują kontratypy nieskodyfikowane (np. kontratyp zwyczajny).

Głos zabrała Przewodnicząca, która podziękowała Recenzentowi i otworzyła dyskusję, a także przypomniała, że pytania Doktorantowi może zadawać każda osoba obecna na posiedzeniu Rady.

Głos zabrał dr hab. Mariusz Nawrocki, prof. US który sformułował dwa pytania:

1. Czy stosując odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego w procedurze dyscyplinarnej zastosowanie znajdują tryby z art. 335 i 387 k.p.k.?
2. Które z instytucji lub rozdziałów części ogólnej Kodeksu karnego w ocenie Doktoranta można na pewno zastosować w procedurze dyscyplinarnej a których z pewnością zastosować nie można?

Głos zabrał prof. dr hab. Łukasz Pohl, który sformułował trzy pytania:

1. Jak wedle oceny Doktoranta powinna przedstawiać się wewnętrzna, wieloaspektowa, szczeblowa, dogmatycznie ujmowana struktura przewinień dyscyplinarnych? Czy należy w tym zakresie posługiwać się pewnymi analogicznymi konstrukcjami z zakresu w szczególności prawa karnego materialnego?
2. Czy reżim odpowiedzialności dyscyplinarnej powinien być oparty na teorii jedności przewinienia dyscyplinarnego, czy na teorii wielości przewinień? Czy system ten powinien posługiwać się konstrukcją kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, czy teorią wielości przestępstw?
3. W jaki sposób powinien być ukształtowany, wedle oceny Doktoranta, model wymiaru kary łącznej przy odpowiedzialności dyscyplinarnej? Można w tym zakresie przyjąć rozmaite założenia teoretyczne, tj. oparte na m.in. teorii kumulacji, zbiorowości, asperacji.

Głos zabrał dr hab. Pasquale Policastro, prof. US:

Na wstępie Profesor pochwalił podejście metodologiczne Doktoranta, dlatego że ten podzielił się swoim doświadczeniem zawodowym prokuratora. Profesor zaznaczył, że historycznie oddziaływanie na rzeczywistość zostało wskazane poprzez refleksję o sobie. W związku z powyższym w późniejszym czasie pojawiła się konstrukcja państwa prawnego, która wynika z refleksji o sobie. Profesor jednocześnie zachęcił Doktoranta do opublikowania różnych treści w innych językach, gdyż wydarzenia, które miały miejsce w Polsce doprowadziły w jego ocenie

do niesłusznego izolowania Polski i polskich zawodów prawniczych w organizacjach europejskich. Profesor wskazał, że uczestniczył w wielu spotkaniach i grantach wskazując, że polskie zawody prawnicze wiele wnoszą do szerszej praktyki państwa prawnego. Profesor przywołał historyczną sytuację pracowników poczty gdańskiej, którzy w pierwszy dzień wojny próbowali się bronić bez pomocy wojska. Osoby te zostały oskarżone w procesie sądowym jako terroryści. Prokurator wojskowy, który uczestniczył w tej sprawie został ponownie zatrudniony w sądach niemieckich i zmarł we własnym łóżku po uzyskaniu emerytury. Profesor wskazał, że na początku lat dziewięćdziesiątych sąd w Lubecie uniewinnił go, ale i wskazał że poważne zaniedbania ze strony zawodowego prokuratora są równoznaczne ze złośliwym zamiarem. Następnie Profesor poprosił Doktoranta o skomentowanie tej sprawy.

Głos zabrała dr hab. Agnieszka Bień-Kacała, prof. US, która sformułowała pytanie:
Proszę Doktoranta o przedstawienie swojej opinii dotyczącej bezpośredniego stosowania Konstytucji przez prokuratora.

Głos zabrał prof. dr hab. Zbigniew Kuniewicz, który sformułował dwa pytania:

1. Czy Doktorant nie uważa, że omawiając model odpowiedzialności prokuratorskiej należałoby najpierw przyjąć założenie co do usytuowania prokuratora czy prokuratury w systemie ustrojowym państwa i dopiero później analizować tę kwestię?
2. Czy ma Pan propozycję dotyczącą tego, jak prokuratura powinna być usytuowana w systemie ustrojowym państwa?

Głos zabrał prok. Wojciech Szczęśniak, który sformułował pytanie:

Proszę o wskazanie, czy sądownictwo dyscyplinarne powinno mieć dwuinstancyjny charakter oraz czy orzeczenia kontrolne (sądowe) powinny być nie tylko kasatoryjne?

Głos zabrała dr hab. Magdalena Kowalewska-Lukuć, prof. US, która sformułowała pytanie:
Jakie okoliczności zdaniem Doktoranta mogą wpływać na stopień winy i czy są one związane w jakiś sposób z przesłankami wyłączenia winy określonymi w Kodeksie karnym?

Wobec braku dalszych pytań, **Przewodnicząca** udzieliła głosu Doktorantowi i poprosiła o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Głos zabrał Doktorant i udzielił odpowiedzi na zadane pytania:

Odpowiedź na pytanie Recenzentki prof. dr hab. Marii Jolanty Rogackiej-Rzewnickiej:

Doktorant wskazał, że kilka dni temu uczestniczył w posiedzeniu komisji ustawodawczej w trakcie którego poruszono temat związany z pytaniem Recenzentki – jurydyzacją odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jeden z członków komisji miał wyrazić wówczas wątpliwość w zakresie nadmiernego formalizmu modelu postępowania dyscyplinarnego. Doktorant podniósł, że uwaga ta skłoniła go do refleksji w tym przedmiocie. Porównując

regulacje odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów, sędziów, adwokatów i notariuszy doszedł do wniosku, że generalnie wyglądają one bardzo podobnie. Zauważył on również, że z biegiem lat następował ich rozwój oraz uszczegółowienie, w tym także profesjonalizacja zachowania uczestników postępowań dyscyplinarnych. Doktorant sformułował następujące pytania: Czemu służy prawo dyscyplinarne? Dlaczego ono w ogóle funkcjonuje? Dlaczego sądownictwo dyscyplinarne zostało oddane zawodom zaufania publicznego? W ocenie Doktoranta ma to służyć ochronie godności i dobra tych zawodów. Dotyczy to ochrony instytucji (jako zespołu tworzącego organizację), a z drugiej strony nawiązuje do prawa karnego poprzez osiągnięcie sprawiedliwości materialnej. Nie należy dopuścić do sytuacji w której odpowiedzialność dyscyplinarną poniesie osoba, której nie udowodniono określonych zaniedbań lub zaniechań. Doktorant zaznaczył, że w swojej rozprawie doktorskiej fragmentarycznie wspominał o nadmiernie jurydycznym charakterze postępowania dyscyplinarnego. Podkreślił on również, że jego stanowisko się zmienia, a uwagi Recenzentki pobudziły jego refleksję w tym zakresie.

W tym miejscu głos zabrała Recenzentka prof. dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka:

Recenzentka uznała odpowiedź Doktoranta za satysfakcjonującą, jednocześnie zaznaczając, że uznaje sprawiedliwość dyscyplinarną za inne forum odpowiedzialności niż odpowiedzialność karna.

Głos zabrał Doktorant, udzielając odpowiedzi na pytanie Recenzenta dr hab. Radosława Gietkowskiego, prof. UG:

Doktorant poinformował, że w trakcie prowadzenia badań będących przedmiotem rozprawy doktorskiej zastanawiał się nad tym, czy możliwe jest utożsamianie odpowiedzialności dyscyplinarnej z odpowiedzialnością służbową. W rozprawie doktorskiej nie zostało to wyraźnie przedstawione. Doktorant wskazał rok 1996 jako ten w którym podział pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a odpowiedzialnością służbową prokuratorów został zatarty. Nastąpiło to na mocy nowelizacji ustawy Prawo o prokuraturze, którą wprowadzono typ przewinienia dyscyplinarnego: oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa. Wówczas zastąpiono „przewinienia służbowe” funkcjonującym do dzisiaj typem „przewinień dyscyplinarnych”. W reakcji na to, na początku lat dwutysięcznych w orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważalne jest, że sąd w pewnym momencie stwierdził, że pojęcia te zostały zatarte i można je stosować zamiennie. Ustawodawca w sposób dorozumiany w obecnie obowiązującym art. 137 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze wskazuje na odpowiedzialność dyscyplinarną dodając w nawiasie: „służbowe”. Doktorant zaznaczył, że to stanowiło inspirację do poczynionych rozważań w tym przedmiocie. Oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa, jako typ przewinienia dyscyplinarnego, w ocenie doktoranta można nazywać również przewinieniem służbowym, deliktem służbowym albo deliktem dyscyplinarnym, uznając te pojęcia za tożsame. Doktorant wskazał, że upomnienie wpisywało się w przestrzeń odpowiedzialności służbowej. Dopiero nowelizacja z 2000 r. przekształciła je w upomnienie porządkowe w kształcie jaki jest znany do dzisiaj. Doktorant zwrócił uwagę na wprowadzone

w 2016 r. wytyk i upomnienie na piśmie, nieznanie wcześniej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Doktorant zaznaczył również, że wszystkie środki odpowiedzialności dyscyplinarnej *sensu largo*, które tak nazywa w swojej rozprawie doktorskiej czyni to świadomie. Doktorant zwrócił uwagę, że środki te nazwane zostały środkami oddziaływania dyscyplinarnego w recenzji sporządzonej przez prof. dr hab. Katarzynę Ewę Dudkę. Środki te są nakładane są przez przełożonego służbowego, a w określonych przypadkach przełożonego dyscyplinarnego. Podmioty te powinny analizować te same okoliczności, które bierze pod uwagę rzecznik dyscyplinarny. W ocenie Doktoranta o prawidłowości jego rozumowania, w tym traktowaniu tych podmiotów jako przedstawicieli jednego katalogu, decyduje podleganie ich tej samej reżimowej odpowiedzialności proceduralnej. Sprawiedliwość proceduralna, jako przepisy procesu dyscyplinarnego są stosowane do przewinień dyscyplinarnych, jak i do środków odpowiedzialności dyscyplinarnej *sensu largo*. W przypadku wytyku, niezależnie od innych uprawnień, przełożony dyscyplinarny udziela wytyku, ale może również skierować sprawę na drogę postępowania dyscyplinarnego.

W tym miejscu głos zabrał Recenzent dr hab. Radosław Giętkowski, prof. UG:

Recenzent wskazał, że rozumie stanowisko i przemawiające za nim argumenty Doktoranta, jednocześnie zaznaczając, że nie do końca się z nim zgadza. Recenzent poprosił o udzielenie odpowiedzi na zadane wcześniej pytanie poświęcone kontratypowi nieskodyfikowanemu.

Głos ponownie zabrał Doktorant, udzielając odpowiedzi na kolejne pytanie Recenzenta dr hab. Radosława Giętkowskiego, prof. UG:

Doktorant wskazał, że w prawie dyscyplinarnym sędziów funkcjonuje kontratyp zwyczajowy niezawisłości sędziowskiej, który powoduje, że wartość którą niesie ze sobą niezawisłość sędziowska ma większą wartość niż nawet pojedyncze oczywiste błędy w orzecznictwie, które popełniają sędziowie. Zaznaczył również, że w przypadku, gdy sędziowie nawet w sposób oczywisty wydadzą złe orzeczenie, nikt nie czyni wobec nich zarzutów dyscyplinarnych oczywistej i rażącej obrazy prawa. Doktorant wskazał, że rozumie ww. kontratyp, jednak trudno jest mu przyjąć możliwość kontratypów zwyczajowych w prawie dyscyplinarnym prokuratorów. W ocenie Doktoranta ekskulpowanie prokuratora od zachowania, które w sposób oczywisty jest niemożliwe do zaakceptowania, powinno być absolutnie wykluczone. Doktorant podniósł, że zna orzeczenie, które w recenzji przywołał Recenzent, jednocześnie wskazując, że nie zgadza się z przywołaną w nim argumentacją. Doktorant uważa, że orzeczenie to wymaga sporządzenia glosy na jego temat. Podsumowując swoją odpowiedź, Doktorant wskazał, że możliwość zastosowania kontratypów pozaustawowych powinna być z zasady wyłączona, a jeżeli jest wprowadzona to w bardzo ograniczonym zakresie i musi znajdować uzasadnienie. Doktorant wskazał również, że takiego uzasadnienia nie znajduje.

W tym miejscu głos ponownie zabrał Recenzent dr hab. Radosław Giętkowski, prof. UG:

Recenzent wskazał, że gdyby było tak rygorystycznie, to można byłoby ścigać dyscyplinarnie prokuratora np. za to, że ten wziął czekoladę od osoby, którą przesłuchuje.

Głos ponownie zabrał Doktorant:

Panie Profesorze, dlatego nie przyjmujemy czekolady. Doktorant wskazał, że zna przypadki, gdy prokuratorom były przynoszone drobne upominki, jednak prokuratorzy zdecydowanie ich nie przyjmują.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie dr hab. Mariusza Nawrockiego, prof. US:

Doktorant wskazał, że w swojej rozprawie doktorskiej w kilku miejscach pochylił się nad trybami konsensualnymi. Doktorant uważa, że jest to szansa na szybsze zakończenie procesu. Szybkość, prawidłowość orzekania dyscyplinarnego ma najwyższą wartość, a wieloletnie procesy dyscyplinarne na samym końcu nie mają już żadnego znaczenia. Doktorant wskazał, że w jego ocenie tryby te powinny znaleźć zastosowanie, a sam pełniąc funkcję obrońcy w takim postępowaniu wnosił o odpowiednie stosowanie art. 335 k.p.k. Doktorant oznajmił, że w jego ocenie możliwe jest odpowiednie stosowanie następujących instytucji: teoria czynu oraz przesłanki wymiaru kary. Doktorant uważa, że instytucja nadzwyczajnego złagodzenia oraz zawieszenie kary nie powinny zostać zaadaptowane do postępowania dyscyplinarnego. Doktorant odwołując się do *analogia iuris* stosowania przepisów części ogólnej Kodeksu karnego czy Kodeksu postępowania karnego podniósł wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2003 r. w którym sąd wskazał, iż należy czynić to bardzo ostrożnie, odpowiednio, bezpośrednio albo z odpowiednimi modyfikacjami albo w ogóle odmówić stosowania określonych instytucji ze względu na występujące różnice w postępowaniach. Sąd Najwyższy wskazał w tym orzeczeniu, że za każdym razem subsumowania tych instytucji karnoprocesowych, czy karnomaterialnych należy zachować szczególną ostrożność.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie dr hab. Magdaleny Kowalewskiej-Łukuć:

W ocenie Doktoranta stopniowanie winy jest niezbędnie konieczne do określenia przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego, czy wcześniej obwinianego. Stopniowalność winy jest niezbędnie konieczna już we wstępnym postępowaniu, wtedy gdy przełożony dyscyplinary oceniając dane zachowanie kwalifikuje je jako bezpieczne albo niebezpieczne dla dobra funkcjonowania prokuratury. Doktorant wskazał, że w jego ocenie jest to najważniejsze dobro, a dopiero w dalszej kolejności jest to dobro obwinianego. Stopień winy ma absolutne znaczenie przy zastosowaniu środka odpowiedzialności dyscyplinarnej (*sensu largo* czy przy wymiarze kary). Znajdzie to zastosowanie również przy analizie okoliczności uprawniających organy postępowania dyscyplinarnego do łagodniejszego kwalifikowania przewinienia dyscyplinarnego, czyli zastosowania wypadku mniejszej wagi. Stopień winy jest brany pod uwagę również przy stosowaniu tzw. środków odpowiedzialności *quasi-dyscyplinarnej*, dodatkowych elementów treściowych kary związanych z brakiem możliwości awansowania prokuratora w określonym czasie, zajmowania funkcji, czynnego i biernego prawa wyborczego do zgromadzeń prokuratorów, bycia sędzią sądu dyscyplinarnego.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie prof. dr hab. Łukasza Pohla:

Doktorant poprosił prof. dr hab. Łukasza Pohla o przypomnienie istoty pytania.

W tym miejscu głos zabrał prof. dr hab. Łukasz Pohl:

Profesor wskazał, że pytanie dotyczyło struktury przewinienia dyscyplinarnego. Jak należałoby ukształtować wewnętrzną, szczeblową, a zarazem wieloaspektową strukturę przewinienia dyscyplinarnego. Czy powinniśmy czerpać z doświadczeń karnistów na tym polu?

Głos ponownie zabrał Doktorant:

Doktorant wskazał, że w swojej rozprawie doktorskiej czerpał z prac prof. Pohla, prof. Woltera, prof. Andrejewa, itd. Jeżeli chodzi o teorie i konstrukcje czynu, a także elementy treściowe, uważa, że należy odpowiednio stosować regulacje części ogólnej Kodeksu karnego. W ocenie Doktoranta szczególna ostrożność powinna przejawiać się w charakterystyce tego czym jest przewinienie dyscyplinarne, czyli czyn zawiniony, umyślny, nieumyślny. W prawie dyscyplinarnym występuje niedookreśloność czynów, która uniemożliwia jednoznaczne określenie jakie zachowanie w konkretnych okolicznościach będzie stanowiło przedmiot zainteresowania prawa dyscyplinarnego, ergo będzie mogło stanowić określenie czynu w zarzucie dyscyplinarnym oraz jego późniejsze kwalifikowanie. Doktorant dodał, że następuje to zawsze i bezwzględnie tylko z przepisów ustawy Prawa o prokuraturze, nie można korzystać z przepisów kwalifikacji innych ustaw, chociaż w elementach treściowych, opisujących czyn – jak najbardziej tak, ponieważ wtedy posługuje się normami innych dziedzin prawa (przede wszystkim prawa karnego), które dookreślają dane zachowanie. Czas, miejsce, sposób popełnienia, wszystkie elementy mają znaczenia dla prawidłowości opracowania i określenia czynu dyscyplinarnego, czy też zachowania mogącego stanowić czyn kwalifikowany jako przewinienie dyscyplinarne albo zachowanie, które co prawda przewinieniem nie jest, ale uaktualnia konieczność zastosowania środków odpowiedzialności dyscyplinarnej *sensu largo*. Doktorant wskazał, że jeżeli chodzi o system jedności albo wielości czynów, to stanowi to przedmiot dyskusji Komisji Kodyfikacyjnej, w której pracach Doktorant uczestniczy. Komisja ma w planach odejście od możliwości orzeczenia kary łącznej w przewinieniach dyscyplinarnych. Doktorant podniósł, że przekonuje go koncepcja uzasadniająca wspomniane odejście od kary łącznej oparta na argumentacji, zgodnie z którą łączenie kar nie prowadzi do niczego dobrego, mając na uwadze względy prewencyjne i realizację funkcji, które powinno pełnić prawo dyscyplinarne prokuratorów – czyli ze względu na cel jaki ma osiągnąć. Doktorant wskazał, że jest absolutnie niesprawiedliwe dyscyplinarnie łączenie kar i zapomnianie o pewnych skandalicznych i karygodnych zachowaniach w przestrzeni dwu-trzyletniej. Jeżeli chodzi o teorię jedności czynu, Doktorant podniósł, że jest jej przeciwny. W jego ocenie każde zachowanie powinno być odrębnie kwalifikowane.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie dr hab. Pasquale Policastro, prof. US:

Doktorant wskazał, że interesuje się historią stąd zna wspomnianą przez Profesora sprawę urzędników poczty Gdańskiej. Doktorant stwierdził, że orzeczenie sądu lubeckiego jest mu znane i określił je jako klasyczną zbrodnię sądową. Zbrodnia sądowa, której dopuszczono się

na obywatelach polskich, którym odmówiono podstawowych praw wynikających z ówczesnego prawa niemieckiego, ale i uprawnień wynikających z tego, że byli obywatelami polskimi. Doktorant ocenił zachowanie prokuratora w tym procesie jako jednoznacznie negatywne. Doktorant wskazał również, że zachowanie prokuratorów w toku wykonywania obowiązków służbowych, czyli uwzględnianie okoliczności wynikających z gwarancji prawno-człowieczych, konwencji międzynarodowych, z Konstytucji RP jest podstawowym obowiązkiem każdego prokuratora.

Głos w tym miejscu zabrał dr hab. Pasquale Policastro, prof. US:

Bardzo dziękuję za odpowiedź. Pan tak podkreślił swoje uwagi do moralności, a tego rodzaju wypowiedzi służą temu żeby dawać element dokonany. Dziękuję.

Głos zabrał Doktorant, udzielając odpowiedzi na pytanie dr hab. Agnieszki Bień-Kacała, prof. US:

Doktorant wskazał, że prokuratorzy w swoich decyzjach procesowych mówią o rozproszonej konstytucyjności. Doktorant zwrócił również uwagę, że świat prawniczy (jako sędziowie i prokuratorzy) zaczął się tego niedawno uczyć – tj. około 2017 r. Doktorant zaznaczył, że każdy sędzia i prokurator nie jest uprawniony, a jest wręcz zobowiązany do prokonstytucyjnej wykładni i wskazywania przepisów naszej Konstytucji RP jako wyjściowych. Doktorant przywołał art. 42 ust. 1, art. 42 ust. 3 Konstytucji RP traktujących w kwestii tego jak powinno wyglądać prawidłowe procedowanie w polskim procesie karnym.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie prof. dr hab. Zbigniewa Kuniewicza:

Doktorant wskazał, że środowisko prokuratorskie ma projekt przepisów wprowadzających prokuraturę do Konstytucji RP.

Głos w tym miejscu zabrał prof. dr hab. Zbigniew Kuniewicz:

Tak naprawdę w moim pytaniu chodziło o to żeby Pan potwierdził, że prokuratura powinna służyć państwu a nie określonej grupie.

Głos ponownie zabrał Doktorant:

Dokładnie tak jest Panie Profesorze, w ten sposób chciałem podsumować swoją odpowiedź.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie prok. Wojciecha Szcześniaka:

Doktorant wskazał, że w swojej pracy w kilku miejscach w sposób bardzo zdecydowany przeprowadził analizę tego w jakiej sytuacji znajduje się polskie sądownictwo w perspektywie prawa prokuratora do kontroli orzeczenia dyscyplinarnego przez prawidłowo zorganizowany, bezstronny, niezależny i niezawisły sąd. Doktorant uważa, że obecnie to prawo nie jest zapewnione, przez co prawo dyscyplinarne prokuratorów, ale i innych zawodów prawniczych nie funkcjonuje prawidłowo. W tym zakresie jest konieczna szybka zmiana.

Głos zabrała Przewodnicząca, kierując do uczestników posiedzenia pytanie o ewentualne dalsze pytania bądź chęć wypowiedzi. W związku z brakiem dalszych zgłoszeń, Przewodnicząca poinformowała zgodnie z § 41 uchwały Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego Nr 99/2023, że Kandydat, Promotor i Promotor pomocniczy mogą uczestniczyć jedynie w części posiedzenia Rady Naukowej Instytutu dotyczącej ogłoszenia wyników głosowania w sprawie nadania albo odmowy nadania stopnia naukowego doktora. W posiedzeniu Rady Naukowej mogą wziąć udział Recenzenci. W związku z tym Przewodnicząca poprosiła Promotora, Promotora pomocniczego, Kandydata a także zaproszonych gości i członków Rady Naukowej niebiorących udziału w głosowaniu o opuszczenie sali.

CZĘŚĆ NIEJAWNA

Głos zabrała Przewodnicząca i otworzyła dyskusję nad publiczną obroną rozprawy doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmiecika. Przewodnicząca poprosiła Recenzentów oraz członków Rady Naukowej, którzy zadawali pytania o ocenę wypowiedzi Doktoranta.

Głos zabrała Recenzentka prof. dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka, [REDACTED]

Głos zabrał Recenzent dr. hab. Radosław Giętkowski, prof. UG:

[REDACTED]

Głos zabrał dr hab. Mariusz Nawrocki, prof. US:

[REDACTED]

[REDACTED]

Głos zabrał prof. dr hab. Łukasz Pohl:

[REDACTED]

Głos zabrał dr hab. Pasquale Policastro, prof. US:

[REDACTED]

Głos zabrała dr hab. Agnieszka Bień-Kacała, prof. US:

[REDACTED]

Głos zabrał prof. dr hab. Zbigniew Kuniewicz:

[REDACTED]

Głos zabrała Przewodnicząca [REDACTED]

[REDACTED]

Głos zabrała dr hab. Magdalena Kowalewska-Lukuć, prof. US:

[REDACTED]

Głos zabrała Przewodnicząca, [REDACTED]

[REDACTED]

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej dr hab. Katarzyna Święch-Kujawska, prof. US, która ogłosiła wyniki głosowania.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej
mgra Roberta Jerzego Kmieciana

Uprawnionych: 26

Obecnych: 15

Głosy nieważne: 0

lp.	imię i nazwisko	Tak	nie	wstrzymał się
1.	mgr Robert Jerzy Kmieciana	15	0	0

Głos zabrała Przewodnicząca, która zarządziła głosowanie w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne mgr Robertowi Jerzemu Kmieciana. W związku z brakiem zgłoszeń w dyskusji Przewodnicząca poprosiła Komisję Skrutacyjną o rozdanie kart do głosowania.

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej, która ogłosiła wyniki głosowania.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych,
w dyscyplinie nauki prawne mgr Robertowi Jerzemu Kmieciana

Uprawnionych: 26

Obecnych: 15

Głosy nieważne: 0

lp.	imię i nazwisko	Tak	nie	wstrzymał się
1.	mgr Robert Jerzy Kmieciana	15	0	0

Głos zabrała Przewodnicząca, która ogłosiła, że Rada Naukowa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego przyjęła uchwałę w sprawie nadania mgr Robertowi Jerzemu Kmiecikowi stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

CZĘŚĆ JAWNA

Głos zabrała Przewodnicząca i poinformowała Doktoranta oraz pozostałych obecnych na posiedzeniu, że Rada Naukowa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego na dzisiejszym posiedzeniu podjęła dwie uchwały. Pierwsza uchwała o numerze 26/2025 w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej mgra Roberta Jerzego Kmiecika. Druga uchwała o numerze 27/2025 w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne mgr Robertowi Jerzemu Kmiecikowi. Następnie Przewodnicząca pogratulowała dr Robertowi Jerzemu Kmiecikowi.

Głos zabrał dr Robert Jerzy Kmiecik, który podziękował wszystkim obecnym, a w szczególności władzom Uniwersytetu Szczecińskiego, a następnie nawiązał do swoich wspomnień z czasu studiów na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Doktorant podziękował Promotor prof. dr hab. Hannie Paluszkiewicz, Promotorowi pomocniczemu prok. dr Alfredowi Staszakowi, a także Recenzentom za życzliwość, pomoc oraz za możliwość udoskonalenia swojej rozprawy doktorskiej. Następnie dr Robert Jerzy Kmiecik podziękował swojej żonie oraz dzieciom, wskazując, że ta praca powstała dla nich, dzięki nim i przez nich. Kończąc swoje wystąpienie dr Robert Jerzy Kmiecik wskazał: W sensie symbolicznym dedykuję (moją pracę) wszystkim moim koleżankom i kolegom prokuratorom niezależnym, niezłomnym, którzy przez te wszystkie lata opierali się bezprawiu, które toczyło naszą ojczyznę, szczególnie w prokuraturze; Wierzę głęboko, że jesteśmy na początku drogi, która zakończy się sukcesem i odbudujemy prestiż, honor i zaufanie społeczne do prokuratury, będziemy bardzo ciężko nad tym pracować i mam nadzieję, że jakąś cegielkę dzisiaj pod to położyłem. Na sam koniec dr Robert Jerzy Kmiecik jeszcze raz podziękował wszystkim obecnym na posiedzeniu.

Głos zabrała Przewodnicząca, która jeszcze raz pogratulowała dr Robertowi Jerzemu Kmiecikowi oraz podziękowała również za watek historyczny, zaznaczając, że w tym roku Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego wchodzi w 40-lecie swojego istnienia. Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca zamknęła posiedzenie Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

PROTOKÓŁ POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UNIwersYTETU
SZCZECIŃSKIEGO z dnia 17 stycznia 2025 r.

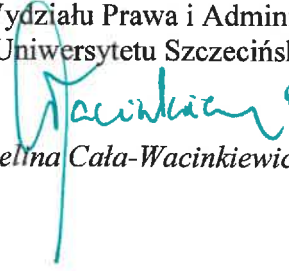
N-SN07-001-2/2025

Protokolant



mgr Hubert Kocur

Przewodnicząca Rady Naukowej
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Szczecińskiego



dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US